

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2018r.

Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział IV Pracy

w następującym składzie :

Przewodniczący:	SSR Agata Mularska-Karamon
Protokolant:	sekr. sądowy Weronika Ziobroniewicz

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2018 r. w Lubinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) S.A. w L.

o wydanie dokumentów , zobowiązanie strony pozwanej do określonego zachowania, udostępnienie wglądu do dokumentacji

postanawia:

I. odrzucić pozew,

II. umorzyć postępowanie w zakresie ograniczonego powództwa.

## UZASADNIENIE

Powódka J. M. w pozwie skierowanym przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w L. wniosła o nakazanie, aby strona pozwana udostępniła powódce pełną dokumentację z przebiegu jej pracy zawodowej i szkolenia specjalizacyjnego, które powódka odbywała w trybie rezydentury w (...) w L. w latach 2009-2014. Powódka wyjaśniła, że dwukrotnie występowała do strony pozwanej o udostępnienie jej żądanych dokumentów jednak strona pozwana odmówiła ich wydania.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w L. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Strona pozwana uzasadniając swoje stanowisko w sprawie wskazała, że nie dysponuje dokumentacją potwierdzającą pisemne ustalenia rocznych planów odbywania specjalizacji, wyznaczania miejsc staży kierunkowych, potwierdzeniami odbycia sprawdzianów wiedzy teoretycznej i praktycznej oraz dokumentami potwierdzającymi odbycie kursów specjalistycznych, gdyż ich odzwierciedleniem jest karta specjalizacji, która jest w posiadaniu powódki. Ponadto strona pozwana wskazała, że nie dysponuje odrębnym wykazem procedur medycznych wykonywanych przez powódkę w okresie specjalizacji, gdyż taki dokument nie został sporządzony albowiem powódka wykonywała zadania przewidziane planem specjalizacji na podstawie grafików, znajdujących się w aktach osobowych. Strona pozwana wskazała także, iż powódka wprawdzie świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę oraz późniejszych aneksów,

nie mniej nie jest stroną umowy zawartej pomiędzy stroną pozwaną, a Ministerstwem Zdrowia w związku ze skierowaniem powódki do odbycia specjalizacji lekarskiej na zasadach rezydentury.

W piśmie procesowym z dnia 21 maja 2018 roku powódka ograniczyła żądanie pozwu, domagając się nakazania stronie pozwanej uzupełnienia, odtworzenia, poświadczenia oraz wydania dokumentacji z przebiegu specjalizacji oraz rozliczenia szkolenia specjalizacyjnego w sposób wskazany w punktach a-e pisma z dnia 21 maja 2018 roku.

Stosownie do treści art. 199 § 1 k.p.c. Sąd odrzuci pozew jeżeli droga sądowa jest niedopuszczalna. Sąd obowiązany jest badać istnienie (nieistnienie) okoliczności wymienionych w art. 199 k.p.c. z urzędu, w każdym stanie sprawy (art. 202 zdanie trzecie).

Odrzucenie pozwu oznacza odmowę udzielenia sądowej ochrony prawnej zawartemu w pozwie roszczeniu powoda bez zajęcia merytorycznego stanowiska co do zasadności (bezzasadności) tego roszczenia w świetle norm prawa materialnego. Sąd tym samym, odrzucając pozew, stwierdza że merytoryczne rozpoznawanie sprawy jest niedopuszczalne. Ogólnie rzecz ujmując, niedopuszczalność drogi sądowej może mieć charakter trwały, gdy dana sprawa nie jest sprawą cywilną, lub czasowy. W niniejszej sprawie zaistniała pierwsza ze wskazanych okoliczności albowiem zdaniem Sądu roszczenia powódki nie mają charakteru cywilnoprawnego.

Ustawodawca zamieścił definicję legalną sprawy cywilnej w art. 1 k.p.c. Została ona oparta na kryterium materialnoprawnym oraz formalnym. Według pierwszego ze wskazanych kryteriów sprawami cywilnymi są te sprawy, w których stosunki prawne stron układają się na zasadzie równorzędności podmiotów i ekwiwalentności świadczeń, co za tym idzie – są one już ze swej istoty sprawami cywilnymi. W tym rozumieniu sprawy cywilne to sprawy z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy. Według kryterium formalnego sprawami cywilnymi są te sprawy, które nie ze swej istoty, ale z woli ustawodawcy zostały poddane właściwości sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Do nich przykładowo można zaliczyć sprawy z zakresu ochrony zdrowia psychicznego, etyki zawodowej czy o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni z powodu jej niezgodności z prawem lub postanowieniami statutu.

Jeżeli natomiast u podstaw sprawy leży określony stosunek administracyjnoprawny, charakteryzujący się podporządkowaniem jednego podmiotu drugiemu, to nie ma ona charakteru sprawy cywilnej w sensie materialnoprawnym, choćby miały mieć do niej zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Przesądzającym elementem wskazującym na stosunek administracyjnoprawny jest występowanie organu państwowego lub społecznego wobec innego uczestnika, z pozycji wykonywania władzy zwierzchniej w ramach zarządzającej działalności państwa. Stąd też sprawami cywilnymi nie są sprawy rozpoznawane przed Naczelnym Sądem Administracyjnym i wojewódzkimi sądami administracyjnymi, gdzie postępowanie ma charakter sądownoadministracyjny (por. postanowienie SN z dnia 4 kwietnia 2003 r., III CZP 11/03, Prok. i Pr.-wkł. 2003, nr 9, poz. 34). Ocena sprawy na tle art. 1 k.p.c. zależy od przedmiotu procesu (a dokładniej – od przedstawionego pod osąd roszczenia) i przytoczonego przez powoda stanu faktycznego. Te dwa elementy, konkretyzując stosunek prawny między stronami, kształtują charakter sprawy i tym samym nadają jej – lub odejmują – przymiot sprawy cywilnej (Jakubecki Andrzej (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-729, LEX).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż Sąd odrzucił pozew w niniejszej sprawie albowiem uznał, że droga sądowa jest niedopuszczalna, gdyż rozpoznawana sprawa z uwagi na charakter zgłoszonych przez powódkę roszczeń nie jest sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 k.p.c., gdyż treść łączącego powódkę oraz stronę pozwaną stosunku prawnego w zakresie odbywania specjalizacji nie ma charakteru cywilnoprawnego a administracyjnoprawny, co wyklucza merytoryczne rozpoznanie sprawy w niniejszym postępowaniu.

Po pierwsze zauważyć należy, że strony w niniejszej sprawie nie mają charakteru równorzędnych partnerów, których łączy stosunek zobowiązaniowy podlegający dobrowolnemu kształtowaniu w oparciu o zasadę swobody umów. Powódka bowiem odbywała specjalizację w oparciu o przepisy odrębne o charakterze publicznoprawnym, które nie podlegały modyfikacji zgodnie z wolą stron. Ponadto żaden przepis szczególny nie wskazuje, aby spór który powstał na tle niniejszej sprawy mógł zostać rozpoznany przez tutejszy Sąd albowiem spory tego rodzaju (nie

dotyczące wprost stosunku pracy) nie zostały poddane kompetencji sądów powszechnych, co również wyklucza zakwalifikowanie niniejszej sprawy jako sprawy cywilnej. Powyższe oznacza, że ewentualnych naruszeń norm o charakterze administracyjnoprawnym, które reguluje prawo publiczne, nie sposób zmieniać czy uchylać w ramach stosunku pracy, który łączył strony mimo takich żądań wysuniętych przez powódkę. Okoliczności tej nie zmienia, to iż powódka istotnie zawarła ze stroną pozwaną umowę o pracę, z czego wywodziła ona cywilnoprawny charakter swoich roszczeń, gdyż stosunek pracy łączący strony nie przesądza o zasadności roszczeń powódki, gdyż ich źródło jest niezależne od nawiązania stosunku pracy albowiem szkolenie specjalizacyjne regulują odrębne przepisy o charakterze administracyjnoprawnym. Zauważyć należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 września 2005 r., I PK 5/05, OSNP 2006, nr 17–18, poz. 262, wskazywał że umowa zawarta z lekarzem odbywającym szkolenie specjalizacyjne ma szczególny charakter, a zatem mechaniczne odnoszenie do niej przepisów kodeksu pracy w sprawach nieuregulowanych jest nieuzasadnione. O administracyjnoprawnym charakterze roszczeń powódki świadczy także okoliczność, iż lekarz odbywa szkolenie specjalizacyjne w ramach rezydentury wprowadzone na podstawie umowy o pracę zawartej z podmiotem prowadzącym szkolenie specjalizacyjne (tu stroną pozwaną) na czas określony w programie specjalizacji, nie mniej umowa o pracę zawierana jest na podstawie wydanego przez wojewodę, czyli niezależny od strony pozwanej organ, skierowania do odbycia szkolenia specjalizacyjnego, co niejako determinuje charakter powstałego w ten sposób stosunku prawnego. Decyzja o przyjęciu powódki na specjalizację nie była zatem dobrowolną decyzją strony pozwanej, zależną od jej woli, a jedynie spełnieniem obowiązku przez jednostkę akredytowaną jaką była strona pozwana. Skoro zatem roszczenia objęte żądaniem pozwu, a następnie sprecyzowane w piśmie z dnia 21 maja 2018 roku, nie dotyczą wzajemnych praw i obowiązków powódki jako pracownika i strony pozwanej jako pracodawcy, gdyż ich źródłem nie jest stosunek pracy nawiązany w oparciu o umowę o pracę, a jedynie wspomniany stosunek prawny o charakterze administracyjnoprawnym, to za nieuzasadnione należy uznać rozpoznanie niniejszej sprawy w trybie odpowiednim dla sprawy cywilnej. Powódka domaga się bowiem sprostowania, udostępnienia, uzupełnienia czy wydania dokumentów związanych ściśle z przebiegiem specjalizacji, które reguluje ustawa z 05 grudnia 1996 roku o zawodach lekarza i lekarza dentystry oraz rozporządzenia wykonawcze do tej ustawy, a zatem przepisy prawa o charakterze publicznym, nie regulujące przedmiotu umowy o pracę. Innymi słowy powódka chcąc uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie winna szukać ochrony prawnej na drodze postępowania administracyjnego, a nie na gruncie postępowania dedykowanego ochronom praw pracowniczych. Obowiązki i prawa powódki zatrudnionej u strony pozwanej na potrzeby realizowania programu specjalizacji, jak również strony pozwanej w ramach tego stosunku prawnego nie są bowiem regulowane przepisami prawa pracy.

Z tych powodów Sąd powszechny nie jest władny do merytorycznego zweryfikowania, czy powódka zasadnie domaga się wydania i wglądu do dokumentów, a nadto Sąd nie posiada kompetencji do podjęcia rozstrzygnięcia, czy powódka odbyła specjalizację zgodnie z jej planem i tokiem, a następnie do ewentualnego uzupełnienia, wydania i sprostowania dokumentacji niezbędnej powódce do przystąpienia do egzaminu specjalizacyjnego, gdyż zbadanie prawidłowości i legalności trybu nauki oraz sporządzania dokumentacji z nią związanej pozostaje wyłączną kompetencją sądów administracyjnych, na co wskazuje orzecznictwo wydane na podstawie przepisów dotyczących ustalenia faktu złożenia egzaminu lekarskiego, które przez analogię należy zastosować w niniejszej sprawie (zob. Postanowienie SN z dnia 18.11.2008 r., II CSK 303/08). Zdaniem Sądu w przypadku niedopuszczenia powódki do egzaminu specjalizacyjnego z powodów braku w dokumentacji winna ona po otrzymaniu negatywnego rozstrzygnięcia organu lekarskiego oraz wyczerpaniu drogi odwoławczej dochodzić swoich roszczeń przed sądem administracyjnym. Z tych powodów Sąd odrzucił pozew, o czym orzekł w pkt. I postanowienia. W pkt. II orzeczenia Sąd na podstawie art. 355 §1 k.p.c. w zw. z art. 13§ 2 k.p.c. umorzył postępowania w zakresie w jakim powódka dokonała zmiany powództwa pismem z dnia 21 maja 2018 roku.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia.